Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

GŁOS NARODU

Przedpłata wynosi:	W Krakowie odnoszeniem	W Krakowie dnoszenia	Na całym obszarze Państwa pols. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Cena numeru
Miesięcznie	Marek 960.000	Marek 880.000	Marek 960.000	Marek 2,000.000	Marek 880.000	40.000 Mp.

Redakcja (tel. Nr. 190) i Administr. (tel. Nr. 3344) Kraków, św. Krzyża 11. - Drukarnia św. Tomasza 35 (tel. Nr. 3344) Konto P. K. O. w Warszawie 140.055

Nr. 263. Niedziela, dnia 16. Grudnia 1923 r. Rok XXX

Klub chrz.-demokracji wobec reformy rolnej.

W czwartkowej dyskusji w Sejmie nad ustawą o parcelacji i osadnictwie przemawiał, jak wczoraj zaznaczyliśmy — poseł **Bittner** (Chrz. Dem.). Podkreślił on dobre strony ustawy, która przewiduje oddanie w ręce drobnych rolników 220 tysięcy ha ziemi, oraz to, że przeprowadzoną będzie nie drogą walki klas, lecz na zasadzie porozumienia. **Klub Chrześcijańskiej Demokracji uważa, że jest zupełnie słusznem, ażeby ziemia przeszła w ręce włościaństwa polskiego w znacznej większości**, bo włościanin ten zawsze dowodził gorącego umiłowania ziemi polskiej. **Chociażby nawet obniżyła się produkcja to i te ofiary należy ponieść dla uzdrowienia ustroju rolnego polskiej wsi.** Są jednak i wady w tej ustawie.

Ujemne strony ustawy.

Przedewszystkiem w sprawie **dóbr martwej ręki.**

Co do dóbr kościelnych zachodzi **niezgodność z konstytucją**, mianowicie jej art. 114. który powiada, że stosunek państwa do Kościoła ma być określony na podstawie układu ze Stolicą Apostolską. Niema różnicy zdań pośród uczonymi — mówi poseł, — że artykuł ten ogranicza suwerenność państwa w tym jednym punkcie. Konstytucja mogła powiedzieć **nawet, że** odbiera Kościołowi całą jego własność i wypędzić księży, **skoro jednak naród polski uchwalił tę kardynalną zasadę, to nie uwzględniając jej stracimy zaufanie w całym świecie. Kiedy nasze stronnictwo miało przystąpić do większości narodowej, uczyniliśmy zastrzeżenie, że przed rozpatrzeniem tej sprawy w Sejmie rząd uzyska zgodę Rzymu. Upłynęło już 7 miesięcy, a jeszcze się to nie stało. Dlatego prosimy, aby rząd przed uchwaleniem ustawy uzyskał zgodę".**

Przechodząc do interesów fundacji, mówca podkreślił, że liczy na porozumienie w tym względzie. **Pragniemy włościaństwu zapewnić te 4 miljony morgów, ale czyż mamy to czynić przez wycięcie płuc miastom.** — Parcelacja w obrębie granic miejskich przeczy zdrowej logice. Nie wy jedynie jesteście w Polsce. miasta **także muszą mieć tereny dla rozwoju, na parki, ogrody, szkoły, fermy, szpitale i t. d.**

Stanowisko Piastowców.

Pos. **Kowalczuk** (Piast): Nastroje z r. 1919 i 1920, co do reformy rolnej dziś prawie nie istnieją. Wówczas przynajmniej cała lewica była za reformą, obecnie przemówienia i wnioski lewicy świadczą o czem innem. Lewica zwalcza nowelę, gdyż boi się, aby reforma rolna istotnie nie weszła w życie. P. P. S. głosowała z obszarnikami przeciw wywłaszczeniu, wychodząc z założenia, że pracownik rolny, który dostanie ziemię, nie pójdzie do P. P. S., lecz zapisze się do jednej z partyj włościańskich.

Obecny projekt w stosunku do poprzednich, wprowadza kardynalne zmiany, umożliwiające szybsze przeprowadzenie reformy, mianowicie nadwyżki do parcelacji są odrębnie na mocy ustawy przekazane na cele reformy rolnej, gdy dawna ustawa wymagała przewlekłej procedury komisji powiatowej, okręgowej, głównej i sądu najwyższego. Zapas ziemi został powiększony, a zasady poprzedniej ustawy utrzymane. Z kategorji majątków uprzemysłowionych, zostały **wykluczone gospodarstwa hodowlane, rybne i nasienne, ograniczone do selekcyjnej hodowli nasion**, których spis ma być wyliczony w przepisach wykonawczych, a jak my będziemy żądać, w aneksie do ustawy. Gdyby po wyczerpaniu wszelkiej kategorji gruntów okazało się ich mało, to rada ministrów postanowi skreślić wszelkie ulgi aż do podstawowego maksimum.

Każda ustawa ma braki, i dlatego będziemy zgłaszać poprawki W ustępie trzecim przepisy o powiększeniu przez pierwszych 10 lat obszaru, wolnego od parcelacji ze 180 na 340 hektarów ma na celu to, **aby najpierw rozparcelowano większe majątki**, ale przepis ten został nieodpowiednio zredagowany i dlatego zgłosimy poprawkę.

Dalej **defektem ustawy jest, aby ziemię mogli nabywać tylko mieszkańcy dawnego powiatu**, przez to nie dałoby się rozwiązać zadanie tworzenia gospodarstw samowystarczalnych w okolicach przeludnionych, np. w zachodniej Małopolsce.

Mówiono, że ustawa nie wejdzie w życie, bo niema ustawy o sfinansowaniu tej ustawy. Rzecz słuszna, ale trzeba przestrzegać pewnego porządku. Pierwej potrzeba ministrowi reform rolnych ustawy o parcelacji i osadnictwie. jeżeli ma on w r. 1924 rozparcelować 400.000 mórg, **musi** ustawa być gotowa przed świętami. aby **minister mógł** w styczniu **rozłożyć kontyngent na wszystkie powiaty.**

Nie możemy **pójść za zdaniem chrześć. demokracji**, która uzależnia danie ziemi **na parcelację, od zgody stolicy apostolskiej.** Panowie ci razem z naszymi kolegami, będącymi w rządzie, mają możność **szybkiego komunikowania się z Rzymem.** Na przeszkodzie temu nie stajemy, ale przeciw tej poprawce będziemy głosować. Co się tyczy miast, to wszystkie folwarki. znajdujące się dotychczas w posiadaniu miast i te, które w przyszłości nabyć mogą, nie mogą być parcelowane.

Zgodzimy się na poprawkę chrześć. demokracji, żeby przy przechodzeniu majątku na parcelację służba folwarczna nie była w tej chwili wydalana, ale żeby jej został pozostawiony **termin 8-miesięczny na wyszukanie innego miejsca**, i to samo dla gracjalistów.

Rząd Witosa podał się do dymisji.

(Patrz telegramy na stronie 2.)

Rząd ósemkowo-piastowy upada nie z powodu porażki w Sejmie. ale z powodu niebezpiecznego nadkruszenia się większości sejmowej. Nie obaliła go lewica. ale warcholstwo i demagogja lewego odłamu Piastowców. Z uznaniem podnieść należy. że prez. Witos i najwybitniejsi przywódcy Piasta starali się do końca lojalnie dotrzymać paktu krakowskiego, w szczególności zaś układu o reformie rolnej. Ale grupa Bryla wykorzystała sposobność, by pod pozorem obrony interesów chłopskich, rzekomo zagrożonych w projekcie ustawy o parcelacji, rozbić rządowa większość.

Ustawa o parcelacji jest wynikiem kompromisu i tylko jako kompromis może przyjść do skutku. Brylowcy wiedzą doskonale. że w razie opozycji całej prawicy (ósemki) ustawa nie będzie uchwalona. mniejszości narodowe będą bowiem również przeciw niej głosować. ponieważ ma ona na celu wzmocnienie żywiołu polskiego na Kresach. Napewno też nie tyle o ustawę chodziło p. Brylowi. ile o obalenie Rządu. w którym nie mógł uzyskać teki ministeralnej i który był dla niego zbyt mało „lewicowy".

Upadek Rządu w chwili. gdy ukończywszy trudne i wielce niepopularne prace przygotowawcze przystępował do stabilizacji budżetu i waluty. jest zdarzeniem dla państwa bardzo nie pomyślnym. Rwie sie przez to ciągłość pracy, co więcej: cała akcja sanacyjna zostaje zakwestjonowana. Lewica jest niezdolna do utworzenia rządu. Większość zaś od wypadku do wypadku nie przeprowadzi tak ciężkiego dzieła. jakiem jest sanacja. Pozostaje chyba utworzenie rządu specjalnie dla sanacji skarbu, ale Rząd taki. jeśli ma mieć oparcie w Sejmie. autorytet i jaką taką trwałość. **musi być rządem parlamentarnym.** Inaczej będzie to recydywa S i k o r s z c z y z n y t. j. systemu wyrzucania miljonów dolarów na utrzymanie rządu u władzy.

Poza kombinacja ósemki. Piasta i ewentualnie N .P. R. nie widzimy innej większości w Sejmie. Byłoby oczywiście pożądanem. by przyłączyło się do niej jeszcze „Wyzwolenie".

Teraz ważna rola przypada prezydentowi Wojciechowskiemu. od którego w dużym stopniu zależeć będzie dalszy przebieg i zakończenie przesilenia. Być może zresztą. że uda się obecną większość i obecny Rząd przekształcić w ten sposób, by mogły dalej prowadzić dzieło sanacji skarbu i że na czele nowego Rządu stanie jeden z obecnych ministrów.

Zaproszenie.

W niedzielę, dnia 16 grudnia b. r. o godzinie 9 rano J. E. Najprzewielebniejszy

Książe Biskup Sapieha

dokona

Uroczystego poświęcenia nowego kościoła w Prądniku Czerwonym,

poczem odprawi pierwszą Mszę świętą w tym kościele.

Na tę piękną i wzniosłą uroczystość tak mieszkańców Krakowa, jakoteż tych wszystkich, którzy swym ofiarnym groszem przyczyniają się do budowy tego nowego przybytku Pańskiego na przedmieściu Krakowa

zaprasza gorąco

KOMITET budowy kościoła parafjalnego w Prądniku Czerwonym.

UWAGA: Najłatwiej dojechać tramwajem Nr. 3. do dworca towarowego. lub dojść pieszo z Placu Matejki przez rogatkę Warszawską. 1545

Dymisja rządu Witosa.

Warszawa. (Telef. wł.). Niespodzianie jesteśmy świadkami całego przesilenia gabinetowego. O g. 7 wieczór zbiera się Rada min., na której premier Witos postawi wniosek o zwrócenie się do prezydenta Wojciechowskiego z prośbą o przyjęcie dymisji gabinetu.

Przebieg wydarzeń był następujący:

Przypominamy, iż oddawna w łonie „Piasta“ istniała walka podjazdowa przeciwko ustawie o parcelacji i osadnictwie. Prowadził tę walkę pos. Bryl (P. S. L.) wraz ze swoją grupą adherentów. Usiłowania premiera Witosa, ażeby tę grupę pozyskać, rozbijały się o upór pos. Bryla. Wskutek kategorycznego sprzeciwu niektórych klubów, nie zostały zaspokojone ambicje pos. Bryla objęcia portfelu robót publicznych. Pozostający pod jego wpływem posłowie: Posacki i Pawłowski, odmówili propozycji premiera Witosa objęcia tej teki.

Wtedy pos. Bryl pozostający w klubie, zaczął się wiązać z pos. Plutą, który na zjeździe swym w Rzeszowie doznał pewnej porażki. Aspiracje pos. Pluty szły również po linji objęcia jakiejś teki ministerjalnej. Aspirował on do stanowiska min. reform rolnych, a gdy te zawiodły, do stanowiska vicemarszałka. Obie te grupy w łonie „Piasta“ wyzyskały ustawę parcelacyjną dla wywołania w łonie klubu trudności. Przypominamy termin prekluzyjny dnia 30 listopada, jako termin przeprowadzenia tej ustawy przez oba ciała ustawodawcze. Gdy ten termin minął, wywoływano trudności ministrowi Osieckiemu.

OPOZYCJA BRYLOWA.

Na czwartkowem posiedzeniu klubu „Piasta“, pos. Bryl wystąpił z ostrą krytyką, zwłaszcza przeciwko możliwemu wykluczeniu z pod parcelacji dóbr duchownych i przeciwko układom w tej sprawie z Watykanem. Poparł go pos. Pluta, powołując się na list ks. kard. Dalbora. Bronił stanowiska rządu pos. Erdmann, podnosząc, że ustawa jest wynikiem kompromisu. W głosowaniu uchwalono rezolucję pos. Pawłowskiego, domagającą się skreślenia pierwszego artykułu projektu ustawy, dotyczącej porozumienia się z Watykanem. Uchwalono 18 głosami przeciwko 7. Wtedy premier Witos zapytał, czy uchwała jest ostateczna, albowiem musiałby z niej wyciągnąć konsekwencje. Prezes klubu Dębski oświadczył, że uchwały klubu zawiesić może prezydjum, albo zarząd główny stronnictwa. Pos. Nawrocki był zdania, że uchwały klubu zawiesić może jedynie klub przez reasumpcję. Klub większością 18 głosów, przeciwko 7 stanął na stanowisku pos. Nawrockiego. Pos. Toczek domagał się udzielenia posłom z klubu „Piasta“ wolnej ręki w głosowaniu. W rezultacie postanowiono we czwartek wybrać podkomisję, do której weszli posłowie Pawłowski, Potoczek, Toczek, Janeczek, Nawrocki i Dębski, która to podkomisja przedstawiła klubowi w piątek szereg rezolucyj zresztą bardzo radykalnych. Obrady klubu były w piątek bardzo żywe. Koło godz. 2 po poł., kiedy klub przyjął tę rezolucję, pos. Pluta złożył oświadczenie, że stanowisko klubu nie zadowala posłów, którzy dlatego zgłaszają swe wystąpienie z klubu P. S. L. „Piast“ i zaznaczają, że secesja ich zwraca się jedynie przeciwko ustawie o reformie rolnej, a w stosunku do rządu nowy klub popierać go będzie. Na zapytanie posłów, w czyjem imieniu pos. Pluta przemawia, pos. Pluta oświadczył, że w imieniu swojem i tych, którzy z „Piasta“ wychodzą.

O godz. 2.30 po poł. nastąpiła secesja z klubu. Do chwili, gdy nam korespondent to donosi — godz. 7 wieczorem — niema jeszcze oficjalnej enuncjacji nowego klubu, który podobno już się ukonstytuował, wybierając tymczasowe prezydjum, na którego czele miał stanąć według jednej wersji pos. Pawłowski, a według drugiej pos. Janeczek.

Warszawa. (Telef. wł.) Wczoraj, t. j. w piątek, o godz. 9.30 wieczorem przybył do klubu „Piasta“ premier Witos i oświadczył, że uchwałą konferencji Rady ministrów cały jego gabinet podaje się do dymisji.

Nazwiska secesjonistów.

Do secesjonistów należą posłowie: Berek, Bryl, Chwaliński, Cieplak, Janeczek, Łaskuda, Pawłowski, Pluta, Posacki, Dr. Poznański, Sobek, Dr. Targowski, Socha i Toczek (razem 14). Wszyscy przeważnie z Małopolski Wschodniej.

Secesja nastąpiła podczas obrad Sejmu. Uchwalono najpierw w III. czytaniu ustawę o 6% bonach skarbowych, poczem na wniosek posła Jaroszyńskiego, a za zgodą Rządu zniżono sumę bonów z 50 na 30 miljonów fr. szw.

Następnie odrzucono poprawkę Senatu w sprawie uprawnień wykonawczych władz skarbowych, poczem w dyskusji nad ustawą o parcelacji i osadnictwie (II. czytanie) zabrał głos poseł Herz (N. P. R.)

W tym czasie zaszła secesja brylowców. Nie zwracano już uwagi na obrady sejmowe, umysły wszystkich zajęte były sytuacją polityczną.

Dymisja marsz. Rataja.

O godzinie 5 i pół prowadzący obrady wicem. Moraczewski ogłosił, iż otrzymał od marszałka Rataja list, w którym ten zawiadamia, iż wobec zmiany w ugrupowaniu politycznem Sejmu, składa swój urząd, a przewodnictwo oddaje wicem. Moraczewskiemu.

P. Moraczewski zamknął natychmiast posiedzenie, a następne wyznaczył na poniedziałek.

W tymże samym czasie prez. Witos zawiadomił półoficjalnie kluby większości, że na godz. 7 zwołuje Radę Ministrów, na której postawi wniosek o podanie się gabinetu do dymisji.

Kombinacje na przyszłość.

Większość znaczna ministrów wypowiedziała się już za dymisją rządu. Jakie stanowisko zajmie prez. Wojciechowski trudno przesądzać. Sytuacja cała znajduje się pod znakiem zapytania.

Wobec zmiany sytuacji kwestja dymisji ministra Kucharskiego przestała istnieć.

Na lewicy zapanowało pewne otrzeźwienie. Głosi się tam hasło pewnej „treuga Dei“ i sporządzenia gabinetu wyłącznie pod znakiem sanacji skarbu i stworzenia w tym celu dorywczej większości. Nikt nie chce krępować prez. Wojciechowskiego w jego decyzji.

Posłowie pozostają do poniedziałku w Warszawie.

Dziś w południe prezesi klubów większości konferowali z prez. Wojciechowskim.

Po Radzie Ministrów prez. Witos udał się do Belwederu, by wręczyć dymisję gabinetu i przedstawić sytuację polityczną.

Gabinet Mac Donalda w Anglii?

Wynik ostatnich wyborów stworzył w Anglji sytuację niezmiernie trudną. Chodzi o utworzenie większości parlamentarnej, któraby mogła wyłonić rząd zdolny wyprowadzić kraj z kryzysu ekonomicznego. Sprawa ta jednak napotyka obecnie na olbrzymie trudności. Stoją naprzeciw siebie 3 silne obozy, ostro się od siebie programami odcinające! Konserwatyści rozporządzają 256 mandatami do Izby gmin. Labour Party 189, a liberali 157. Konserwatystów różni z liberałami pogląd na sposób uratowania kraju od kryzysu gospodarczego. Pierwsi bowiem szli do wyborów i obecnie działają pod hasłem — zamknięcia granicy przez politykę celną, liberali natomiast wysunęli wprost przeciwne hasło — wolności handlu. Obydwa wreszcie obozy razem wzięte różni z Labour Party jej radykalizm społeczny, wyszły z marksizmu; pamięta jesze Anglja niefortunny jej wniosek zgłoszony w Izbie gmin o socjalizację w dziedzinie przemysłu. W tych warunkach tworzyć rząd parlamentarny jest istotnie trudnością nie lada, nawet w Anglji, w kraju przysłowiowych kompromisów.

Pertraktacje oczywiście jednak toczą się mimo wszystko. Według dawnych tradycji parlamentarnych Anglji misją utworzenia rządu przysługuje partji najsilniejszej, w tym wypadku konserwatystom; w razie zaś nie udania się jej przechodzi na opozycję. Konsekwentnie też z tą praktyką Baldwin pełni dalej funkcje premjera. Musi się jednak liczyć z faktem uszczuplenia mandatów własnej partji, która w Izbie będzie stanowić znacznie mniej, niż połowę posłów. Ale co dalej? Dla utrzymania rządu pozostawałoby mu jedynie porozumienie z liberałami. W tym kierunku — zdaje się — idzie cały klub konserwatywny. Ale liberali, zwłaszcza L. George'a, nie objawiają wielkiej do niego chęci.

Świeżo przyniosły dzienniki zagraniczne wiadomości, że Asquith proponował premjerowi stworzenie koalicji liberalno-konserwatywnej celem przeciwstawienia się rosnącym wpływom opozycji Labour Party. Wiadomość tę jednak zdemaskowała druga, że na konferencji u L. George'a w jego posiadłości odbytej z udziałem Sir Johna Simonsa, b. ministra w gabinecie Asquitha postanowiono w żadnym wypadku nie współpracować z konserwatystami.

Konserwatyści zatem stanęli w martwym punkcie. Własnego rządu nie utrzymają, a koalicja z liberałami napotyka na niepokonane trudności. Jest więc prawdopodobnem, że Baldwin poda się do dymisji, a dotychczasowa opozycja „Jego Królewskiej Mości“, Partja Pracy, otrzyma misję stworzenia nowego gabinetu. Czy jednak Labour Party ją przyjmie? Przypuszczać należy, że tak! Świadczy o tem wytężona akcja R. Mac Donalda, który i w prasie i na zgromadzeniach atakuje Baldwina i wzywa go do złożenia urzędu. Świadczy i ostatnia wiadomość, że przedstawiciele Labour Party Glasgowie przesłali do Baldwina telegram z żądaniem niezwłocznego zwołania parlamentu i zgłoszenia dymisji rządu; świadczą wreszcie uchwały Rady nadzorczej Partji.

Baldwin nie może więc utworzyć gabinetu koalicyjnego, bo Partja pracy gotuje się do objęcia rządów. Co zrobi jednak rząd Mac Donalda w Izbie w której jego stronnictwo nie stanowi nawet 1/3 posłów? Ponieważ na stałą współpracę z liberałam ze względów zasadniczych liczyć nie może, przeto jest możliwem, że parlament angielski zostanie rozwiązany, a w maju, czerwcu odbędą się jeszcze jedne, nowe wybory!

Przysporzy to oczywiście kłopotów ale tylko Anglji. Zagranica śledzi wypadki z zainteresowaniem, lecz bez niepokoju. Specjalnie prasa franc. Francja dziś po układzie w Düsseldorfie stanęła mocno na pozycji. Nawet zasadnicza zmiana rządów w Anglji nie zmieni już nic w stosunkach międzynarodowych na niekorzyść Francji.

W. Z.

Partja pracy przeciw kompromisom.

Komitet wykonawczy Labour Party omówił onegdaj taktykę, jaką kierować się będzie stronnictwa z chwilą utworzenia nowego gabinetu. Zadecydowano nie wchodzić wz żadnem innem stronnictwem w kompromis pod jakąkolwiek postacią. Niemniej jednak nie wyklucza się współpracy, względnie wchodzenia w porozumienie w pewnych wypadkach z leaderami stronnictwa liberalnego.

Konflikt między władzami okupacyjnemi.

Londyn. (A. W.) Jak donosi „Daily News“ z Kolonji między okupacyjnemi władzami angielskiemi z jednej, a francusko-belgijskiemi z drugiej wybuchł poważniejszy konflikt. Chodzi tu o sprawę użycia kolei w strefie angielskiej. Władze angielskie obstają za kontrolą kolei niemieckich przez swoje organy, oświadczyły gotowość poczynienia pewnych koncesyj, któreby nie stały na przeszkodzie utrzymaniu ruchu towarowego i osobowego tak francuskiego, jak i niemieckiego. Wspomniana kontrola wykonywana miałaby być na granicy strefy angielskiej. Plan z odnośnymi koncesjami został jednak odrzucony przez stronę belgijsko-francuską, jako nie nadający się do przyjęcia. Władze belgijsko-francuskie bowiem są za całkowitem oddaniem im wszystkich kolei w strefie angielskiej. Z tych więc powodów konferencja na której miano tę sprawę rozpatrywać, została na czas nieograniczony odłożona. Najważniejszym skutkiem tej różnicy poglądów, jest zupełne wstrzymanie ruchu kolejowego, między częścią obsadzoną przez Francuzów i Belgów, a strefą angielską.

Z dnia politycznego.

Sprzymierzeńcy lewicy działają.

Nacjonaliści niemieccy w Polsce oraz ich przedstawiciele w Sejmie nie zaprzestają swej złośliwej roboty w kierunku oczerniania Polski przed Ligą Narodów celem wciągnięcia jej w nasze wewnętrzne sprawy państwowe. Obecnie działacze rozwiązanego Deutschtumsbundu zwrócili się z inicjatywy sejmowych posłów niemieckich do Ligi Narodów **ze skargą na projekt ustawy o parcelacji i osadnictwie.** Żądają oni pomocy Ligi Narodów przeciwko tym postanowieniom projektu, które dotyczą parcelacji majątków niemieckich w Polsce, nabytych jeszcze w czasach zaborczych pod warunkami i zastrzeżeniami politycznemi, skierowanemi przeciwko narodowości polskiej. Domagają się oni również interwencji w sprawie tych majątków niemieckich, których właściciele sprzedali byli w czasach zaborczych dobrowolnie ziemię na cele niemieckiego osadnictwa w Poznańskiem i na Pomorzu.

Fakt zwracania się Niemców polskich do Ligi Nar. przeciw projektowi ustaw polskich jest wprost potworny w swej istocie, a nadaje należyte oświetlenie tak szumnie zapowiadanej współpracy polskiej lewicy sejmowej z mniejszościami narodowościowemi.

Spełnione marzenia żydów.

Żargonowy „Unzer Frajnd" stwierdza w art. wstępnym rzecz ciekawą, a mianowicie, że „nowa polityka" P. P. S. i lewicy, tworząca wspólny front z żydami, była dotąd ich marzeniem, które nareszcie się urzeczywistniło. „Poza naszemi szeregami — pisze żargonowiec — patrzono na taki projekt, jako na coś dziwacznego, zuchwałego, a nawet w naszych szeregach uważano taką propozycję za utopię"...

Tymczasem marzenie spełniło się. Partja Diamandów i Liebermanów poczęła już jawnie wysługiwać się idei sjońskiej.

Dlaczego ustawa o stosowaniu przymusowem wskaźnika drożyźnianego jest konieczną.

Wniesiony do Sejmu przez ministerstwo pracy projekt **ustawy o obowiązkowem stosowaniu** wskaźnika **drożyźnianego** znajduje swe głębokie **uzasadnienie w motywach**, jakie dołączył minister do projektu **ustawy.**

Mianowicie **podkreślono** tam **konieczność systematycznego podwyższania płac zarobkowych** wobec faktu, że częste i znaczne zmiany w kosztach utrzymania **najbardziej dotkliwie odczuwane są przez warstwę pracowniczą utrzymującą się ze stałych płac.** Płace te ustalone dla jednego okresu płatniczego, w następnym okresie stają się już nie wystarczające do pokrycia tychsamych wydatków. Jak dotychczas jednak **nie wszystkie gałęzie pracy stosują ustalany przez komisje dla badania zmian kosztów utrzymania wskaźnik drożyźniany.**

Regularne stosowanie go jest słuszne, gdyż zdąża do utrzymania na jednym poziomie wartość pracy zarobkowej, zatem **żądanie regularnego stosowania wskaźnika nie jest żądaniem podwyżki płac.** Zapobiegnie ono ewentualnym dalszym zatargom o płace i strajkom szkodliwym zarówno dla samychże pracowników jak i dla produkcji krajowej.

Z prasy ludowej.

(„Piast" o parcelacji dóbr kościelnych. — Konieczność zorganizowania się narodowych żywiołów. — Przedwojenne i obecne podatki).

Ostatni „Piast" w szeregu artykułów omawia aktualne sprawy polityczne. Odnośnie do reformy rolnej pisze, że „tylko kilka miesięcy dzieli nas od niej". Odpowiedzialność za dotychczasową zwłokę składa na lewicę. W sprawie parcelacji dóbr kościelnych nareszcie staje na stanowisku katolickiem, oświadczając: „Piastowcy zgodzili się na to, że przed przystąpieniem do parcelacji dóbr kościelnych, rząd porozumie się z Ojcem św. Jest to zupełnie zrozumiałe, bo Polska jest krajem katolickim i nie może i nie chce działać bez porozumienia z głową katolickiego Kościoła. To porozumienie już jest w toku. Dojdzie ono do skutku niezadługo i ani o jeden dzień nie opóźni parcelacji".

Drugą aktualną sprawę, niebezpieczeństwa socjalistycznego, ujawnionego dzięki wypadkom z 6 listopada, omawia korespondent z Budapesztu. Swój zdrowy pogląd na te wypadki ujmuje w następujących słowach: „Terorowi socjalistów i komunistów musi się przeciwstawić zdecydowaną, zorganizowaną wolę narodu. Wypadki krakowskie powinny być hasłem do ogólnej mobilizacji wszystkich sił narodowych. Powinien powstać wielki Związek nie partyjny, bo partyj ma Polska już zawiele, **lecz ogólno narodowy, broniący interesów nie partyjnych, lecz ogólno-polskich, przed wewnętrznymi wrogami.** Gdy czerwoni burzyciele będą mieli przed sobą zorganizowaną, miljonową masę, to — i tylko w tym wypadku — przestaną nareszcie burzyć i rozwalać państwo, co dzisiaj robią w swojej prasie i w Sejmie, a czego szczytowym wyrazem była zbrodnia krakowska".

A wreszcie p. Martynowski w artykule p. t. „O nowy cud nad Wisłą" porusza ogromnie ważną sprawę — małych podatków. Porównuje stopę podatkową przedwojenną z obecną i dochodzi do wniosku: „Wierzajcie mi, kochani bracia! Gdybyśmy tylko przez rok, dwa, w tym stosunku przedwojennym podatki płacili, wszystkoby stanniało, państwoby się zapomogło, no i nas rolników „paskarzami" by nie nazywano".

Z uznaniem należy podkreślić ten prawdziwie obywatelski i patrjotyczny głos „Piasta".

W walce o polskość i gospodarcze prawa narodu

Uchwały konferencji żydoznawczej.

Urządzona w Warszawie konferencja żydoznawcza, z treścią której zapoznaliśmy czytelników we wczorajszym numerze, zakończyła się uchwaleniem szeregu rezolucyj i wniosków. Konferencja stwierdziła przedewszystkiem, co następuje (podajemy za „Gaz. Por."):

I. Żydzi, jako skamieniałość etniczna i skrzep dziejowy, są niezdolni do zrozumienia istoty kultury chrześcijańskiej, w jej dążeniu rozwojowem do Dobra, Piękna i Prawdy.

II. Jako niezdolni do powyższego zrozumienia, zajmują żydzi z konieczności stanowisko **pasożytnicze, więc są rozsadnikiem chorób kultury.**

III. Z natury rzeczy cisną się oni wyłącznie do **społeczeństw chrześcijańskich** o miękkiej i tolerancyjnej naturze, jako jedynie gwarantujących im opiekę humanitarnego prawa prywatnego,... bo śród narodów niechrześcijańskich, jak: Japończycy, Muzułmanie, Hindusi, takiej opieki prawa nie znajdują, więc tam nie koczują.

IV. Dla wyżej podanych przyczyn zasadniczych, wszelkie **próby assymilacji,** w błędnem założeniu przez społeczeństwo polskie przedsiębrane, a przez samych żydów lekceważone, **musiały skończyć się bezowocnie,** a nawet z wielką stratą moralną i materjalną dla narodu polskiego.

Stąd dla każdego Chrześcijanina-Polaka wynika obowiązek potrójny: religijny, moralny i państwowy, stosowania **przeciwdziałania wrogim, bo rozkładowym działaniom żydowskim.** W tym celu społeczeństwo polskie musi przyjąć następujące zasady:

1) Jest niezbędne utworzenie **jednego frontu polskiego** w sprawie żydowskiej.

2) Jest niezbędna **bezwzględna izolacja społeczeństwa polskiego od żydów.** Poza przymusem państwowym, żadne towarzystwo, żadna instytucja, żadna organizacja nie powinna łączyć Polaków z żydami.

3) Jest niezbędne, aby rząd wydał przepisy, **tamujące stanowczo imigrację żydów do Polski, oraz, aby wydalił żydów nieprawnie w Polsce przebywających.** Przytem nie należy dopuszczać do zażydzenia naszych kresów zachodnich, które mają być dla innych dzielnic Polski wzorem, w jaki sposób rozwijać pracę nad odżydzeniem państwa.

4) Jest całkowicie **niedopuszczalne współwychowanie żydów z Polakami** wogóle, a w szkolnictwie powszechnem w szczególności. Jest niezbędne jaknajszybsze wprowadzenie „numerus clausus" w szkołach wyższych.

5) Najważniejszem zadaniem jest czuwać i działać w tym kierunku, aby **placówki handlowe i przemysłowe w Polsce znalazły się wyłącznie w rękach chrześcijańskich.**

O rewindykację kościołów.

W komisji konstytucyjnej rozważano sprawę rewindykacji kilku kościołów na rzecz ludności katolickiej i jednej kaplicy na rzecz prawosławnych.

Po referacie ks. Kubika powzięto rezolucję, która wzywa rząd do przedłożenia w najbliższym czasie projektu ustawy o uregulowaniu tytułów własności kościołów i cerkwi spornych pomiędzy ludnością katolicką a prawosławną.

Druga rezolucja wzywa rząd do natychmiastowego wykonania oddawna wydanego rozporządzenia administracyjnego co do wydania kościoła katolickiego po-bernardyńskiego w Łucku ludności katolickiej, przyczem, o ileby potrzeby ludności prawosławnej tego wymagały, aby oddano jej cerkiew, używaną obecnie jako kościół garnizonowy.

Częściowa reforma Kas chorych.

Minister pracy, p. Smólski, wydał 28. listopada 1923 r. zarządzenie, które dotyczy organizacji Kas chorych. Wprowadza mianowicie instytucję komisarzy i kontrolerów, obydwu mianowanych przez Min. Pracy, a utrzymywanych przez odnośne Kasy chorych. Zadania komisarza na czas organizowania Kasy określa art. 4. zarządzenia: „Komisarz kieruje organizacją Kasy, wydaje w granicach ustawy wszelkie zarządzenia potrzebne dla przeprowadzenia tej organizacji, dysponuje funduszami przeznaczonemi na organizację, reprezentuje Kasę na zewnątrz, zawiera w jej imieniu umowy, zaciąga zobowiązania, występuje w sądach i poza niemi". Tylko nabywanie, wzgl. zbywanie nieruchomości Kasy wymaga każdorazowego pozwolenia Ministra. Komisarz może przekazać niektóre czynności swemu zastępcy.

Odnośnie do kontrolerów zarządzenie postanawia w art. 8.: „Dla wykonywania kontroli nad działalnością komisarza i gospodarką finansową powierzonych mu Kas może być ustanowiony kontroler rządowy, mianowany przez Min. Pr. i O. S. i podległy właściwej władzy nadzorczej oraz przed nią odpowiedzialny". Art. 5. zarządza, że w okresie organizacyjnym Kasy wszystkie finansowe czynności komisarza winny być kontrasygnowane przez kontrolera.

Po dokonanej już organizacji Kasy Komisarz podlega nadzorowi właściwego Okr. Urzędu Ubez. i działa wyposażony w kompetencje określone ustawą dla Rady i Zarządu Kasy, z wyjątkiem spraw wymienionych w § 3, 5, 8 i ust. 2. § 9. Kontroler zaś pełni funkcje, przewidziane ustawą dla Komisji rewizyjnej i rozjemczej.

W ten sposób zabiera się p. min. Smólski nareszcie do Kasy chorych. Są one dotąd czysto partyjną placówką P. P. S., służą partji, a nie rzeszom robotniczym. Najczęściej działo się tak, że robotnik płacił wkładki ubezpieczeniowe, a w razie choroby opłacał sobie lekarza z poza Kasy. Minister Smólski wprowadzając do Kasy urzędnika mianowanego chce z niej uczynić placówkę nadpartyjną, społeczną, jaką powinna być Kasa chorych

---

Obrona polskości w Ameryce.

Znane już naszym czytelnikom zamachy pewnych członków Episkopatu amerykańskiego na polskość szkół parafjalnych w Stanach Zjednoczonych skłoniły naszą Polonję do rozważenia sposobów obrony. Na ten temat prasa polska Ameryki pisze dużo. Przedewszystkiem samo duchowieństwo wzięło sobie sprawę gorąco do serca. Najwybitniejsi działacze z jego szeregów (jak ks. ks. Syski, Bojanowski, Kwiatkowski, Wróblewski i inni) omawiają na łamach dzienników katolickich projekt stworzenia **„Rady szkolnej"**, albo „Komisji Edukacyjnej", któraby wzięła na swoje barki troskę o przyszłość materjalną i moralną szkolnictwa polskiego w Ameryce.

Z pośród tych samych księży wypłynął projekt, zwołać w najbliższym czasie Kongres katolicki. Inicjatywa winna spocząć w rękach Zjednoczenia Kapłanów polskich, a udział w kongresie oprócz nich wzięliby delegaci poszczególnych parafji i reprezentanci katolickich organizacji. Miałby on za zadanie zebrać wszystkie krzywdy wyrządzane polskiemu katolicyzmowi w Ameryce przez irlandzki Episkopat, ustalić życzenia katolic-

kiej i polskiej ludności i poparte głosem 4-ech miljonów Polaków amerykańskich złożyć je do załatwienia w Rzymie.

„Gdzie się ma odbyć kongres?“ — pyta ks. Alf. Wróblewski w „Dz. Zjedn.“

„W Buffalo — odpowiada — skąd gromy do nas idą. Tam gdzie stotysięczna rzesza Polska ma swe wspaniałe świątynie i gmach Polski upamiętniony Sejmem!

Kiedy? — Jak najrychlej! Rezolucje bowiem kongresu muszą jeszcze przed Wielkanocą spocząć na sercu Papieża“.

Powyższe wiadomości świadczą, że katolicka Polonja w Ameryce równie gorliwie broni swej wiary, jak i narodowości. Niezmiernie to pocieszający objaw ze względu na zmiankę kursu, jaki — niestety — zaczyna się coraz częściej ujawniać na dotychczasowej „ziemi wolności“ w stosunku do emigrantów. Należy jednak z całym naciskiem podkreślić obowiązek polskiego państwa w niesieniu pomocy amerykańskim Polakom. — W sprawach zaś natury religijnej tensam obowiązek cięży na naszym Episkopacie.

Któryś z dzienników amerykańskich rzucił przed kilku miesiącami myśl uproszenia jednego z polskich Książąt Kościoła, by podjął podróż do Ameryki i naocznie zbadał niezdrowe stosunki kościelne. „Dziennik Chicagowski“ pisał o tem, jako o rzeczy pewnej i wymieniał nawet nazwisko Biskupa, który rzekomo miał przyjechać. Świeżo inne pisma katolickie do tej myśli wracają.

Wiec chrześcijańskiej demokracji.

odbędzie się dzisiaj w sobotę, 15 grudnia o godz. 7 wieczór w Domu Związkowym przy ul. A. Potockiego L. 11. Referują posłowie Ch. D. na temat: „Sytuacja polityczna i sanacja skarbu“.

Z POLSKI I ZE SWIATA.

AKADEMJA KOPERNIKOWSKA W TORUNIU. Z okazji otwarcia książnicy miejskiej im. Kopernika w Toruniu, odbyła się tam we czwartek akademja, w której wzięli udział m. in. przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, oraz instytucji i stowarzyszeń naukowych.

PODWYŻSZENIE TARYF KOLEJOWYCH OD 1 STYCZNIA. „Gazeta Warszawska” donosi, że od 1 stycznia wprowadza się obliczenie taryf kolejowych w jednostkach stałych. Dnia 29 b. m. będzie ogłoszony kurs franka złotego, wedle którego będą przerachowane wszystkie taryfy. W stosunku do obecnych taryf będzie to znaczyło podwyżkę o 100 do 150 procent.

LEKARZE KASY CHORYCH W ŁODZI, strajkujący od miesiąca, zdecydowali się wreszcie powrócić do pracy, przyjmując warunki, jakie im były proponowane przed strajkiem, a mianowicie podwyżka 100%, dodatek wyrównawczy, płatny w trzech równych ratach i wypłacanie należnych honorarjów co dwa tygodnie, z uwzględnieniem kosztów utrzymania.

ARESZTOWANIE PIOTRA ROKOSSOWSKIEGO. Jak wiadomo, Piotr Rokossowski, skazany przez sąd warszawski na cztery lata ciężkiego więzienia za zamordowanie żony, pozostawiony został na wolności za kaucją 150 miljonów marek, z powodu odwołania od wyroku, wniesionego przez jego obrońcę. Obecnie władze aresztowały go i osadziły w więzieniu, doniesiono im bowiem o planowaniu przez Rokossowskiego ucieczki i z powodu zarzutów o przekupstwo świadków.

WYSTAWA OBRAZÓW MALARZY POLSKICH została otwarta w Gdańsku. Biorą w niej udział: Ćwikliński, Fabiański, Hoffman i Pałuta. Prócz wystawców z Polski, udział wzięli również i malarze gdańscy, a między nimi Mokwa i Lipczański.

PRZYWRÓCENIE ARCYBISKUPSTWA W RYDZE. Według doniesień „Łatwija Westnik“ Papież zamianował biskupa katolickiego Antoniego Spryngowicza arcybiskupem ryskim, przywracając równocześnie arcybiskupstwo w Rydze. — Ostatnim arcybiskupem w Rydze był Wilhelm Brandenburski. W czasie okupacji, przejściowo biskupem katolickim był ks. O. Ruhrke, przebywający obecnie w Gdańsku.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU POCZTOWO-TELEGRAFICZNEGO W WIEDNIU. Zarówno pocztowi, jak i telegraficzni i telefoniczni urzędnicy wiedeńscy powrócili już do pracy po częściowem uznaniu ich żądań.

UCIECZKA BANKIERA - DEFRAUDANTA. Bankier wiedeński Sandor Hajdu uciekł w poniedziałek, sprzeniewierzywszy depozyty swoich klientów w wysokości dwóch miljardów koron austrjackich.

SAM SIĘ ODDAŁ W RĘCE WŁADZY. W ręce policji praskiej oddał się niejaki Antoni Wagner z Wiednia, który uznał że jest sprawcą miljardowego oszustwa czekowego, dokonanego na szkodę austrjackiego banku narodowego. Pozbawiony środków do życia zdecydował się oddać w ręce władz.

KORONA HABSBURGÓW. Niedawno rozegrała się w jednym ze znanych hotelów Zurychu scena, która wywołała wprawdzie wesołość wśród zebranych w sali restauracyjnej tego hotelu paskarzy i spekulantów, sprawiała jednak bardzo przykre wrażenie na poważniejszej publiczności. Oto do stołu, przy którym siedziało już podchmielone grono nieponików, przysiadł się jegomość, również podchmielony, z ciężką, połyskującą koroną na głowie. Jegomościem tym był znany już z procesu o nadużycia przy sprzedaży austrjackich klejnotów koronnych, b. adjutant, zaufany cesarza Karola, bar. von Steiner, korona zaś, którą dźwigał na głowie była koroną autentyczną Habsburgów, koroną Karola V! Wprawdzie powyjmowano z niej już na sprzedaż kamienie drogocenne, nie mniej jednak pozostała pamiątka historyczna, godna chyba lepszego losu.

Sprawy miejskie.

Posiedzenie Rady miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej poprzedziły nagłe wnioski, jakie wpłynęły m. i. od radcy sen. Adelmana i radcy ks. Kasprzyka. Interpelacja sen. Adelmana dotyczyła budowy zakładu wodnego w Różnowie o sile 30 tys. koni i zamierzonego poprowadzenia prądu do Krakowa. Interpelant domagał się, by prezydjum miasta Krakowa weszło w kontakt z tow. „Elektrobank“ celem zapewnienia Krakowowi prądu dla elektrowni i tramwaju.

Wniosek radcy ks. Kasprzyka domagał się skasowania bonów gazowo-elektrycznych, a wprowadzenia stałej ceny na prąd, choćby we frankach, celem uspokojenia wzburzonej ludności. Dalszy wniosek ks. radcy Kasprzyka tyczył terminu zwoływania posiedzeń Rady m., które prezydent wbrew statutowi zwołuje w piątek, a więc w dnie, kiedy radcy miejscy, będący zarazem posłami przebywają zazwyczaj w Warszawie. Prezydent przyrzekł następne posiedzenia zwoływać we czwartek.

Porządek obrad Rady m. obejmował sprawy nowych opłat gminnych, względnie podwyższenia nowych podatków. W trakcie dyskusji wniesiono interpelację co do nowej emisji akcji „Jaworzno”. Prez. Federowicz oświadczył, że w najbliższym czasie zbiera się Rada nadzw. „Jaworzna”, która ma zająć się sprawą nowej emisji. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa prawo poboru będzie wykonane jedną sztuką akcji nowej emisji za jedną dawną, a nadto akcje będą sprzedawane po cenie 45 fr. zł. za sztukę, celem pokrycia podatku majątkowego, nałożonego przez rząd. Nad sprawą tą wywiązała się dyskusja przy drzwiach zamkniętych. Dalsza interpelacja, która wywołała ogólne zainteresowanie Rady, pochodziła od sen. Adelmana i tyczyła zwiększenia kapitału miast w Miejskim Zakładzie kredytowym. Następnie przyjęto en bloc szereg wniosków komisji wodociągowej co do podatków wodociągowych, oraz wnioski co do linji regulacyjnych.

Prezydent zamknął posiedzenie o godz. 8-mej.

Z Komisji cennikowej.

Wczorajsze posiedzenie Komisji cennikowej było bardzo ożywione ze względu na różnorodność zdań co do utrzymania Komisji cennikowej. W ostateczności większość członków komisji oświadczyła się **za koniecznością dalszego normowania cen**, uważając obecny system regulacyjny za **silny hamulec** w niejednokrotnie ogromnie wygórowanych żądaniach piekarzy, rzeźników i masarzy.

Cennik pieczywa ustalono następująco: **1 kg. chleba żytniego 155 tysięcy**, ciemnego 140 mk., **bułka 6 dkg. gładka 20 tys.**, wiedeńska 3 dkg. 13 tysięcy marek. Mięso **wołowe z dokładką w lokalach I kl. — 800 tysięcy**, w lokalach II kl. — 750 tys., w III kl. — 700 tysięcy mk.; cielęcina odpowiednio do klas: 650, 600 i 580 tysięcy. **Ceny wyrobów masarskich podwyższono o 20%.** Ze względu na to, że zakłady rzeźnicze nie przestrzegają podziału na klasy, lecz sprzedają mięso po cenach odpowiadających wyłącznie **kategorji I-szej**, uchwalono odbyć w najbliższy **wtorek specjalne posiedzenie**, celem ponownego przegrupowania na klasy rzeźni i jatek, przyczem liczba zakładów pierwszorzędnych nie może przekraczać dziesięciu.

KRONIKA KRAKOWSKA.

Nocnych „Mszy pasterskich” nie będzie.

Gorszące sceny, jakich widownią stał się w wigilję świąt Bożego Narodzenia w roku ubiegłym kościół Marjacki podczas Mszy św., t. zw. „Pasterki“, kiedy to pijacki rozhukany tłum wtargnął w czasie nabożeństwa do kościoła, by wyprawiać tam awantury, dalej, powtarzające się niemal co roku podobne sceny i w innych kościołach, n. p. w kościele OO. Reformatów — skłoniły krakowskie władze kościelne do wydania zarządzeń, **zabraniających urządzania w tym roku „Pasterek“ w noc wigilijną we wszystkich kościołach krakowskich.** Odprawione one będą w godzinach rannych w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia. Nocna Msza św. pasterska może być odprawioną tylko w kaplicach prywatnych, oratorjach i t. p. Ponadto **odprawioną będzie o zwykłej porze we wszystkich innych kościołach djecezjalnych poza Krakowem.**

Ogół katolickiej ludności Krakowa przyjmie ze szczerym żalem wiadomość, że pozbawiony będzie tego tradycyjnego, tak ulubionego i pełnego nastroju nabożeństwa. Nie usłyszymy już w noc wigilijną tych kolend, które wśród ciszy nocnej w domach Bożych witały zjawiającą się nad światem „Gwiazdkę betleemską”.

Z drugiej jednak strony trudno nie przyznać najzupełniejszej słuszności zarządzeniom władz kościelnych. **Powaga miejsc świętych zachowaną i strzeżoną być musi!**

Tem większy jednak żal i oburzenie ogółu katolickiej ludności zwraca się przeciwko tym mętom społecznym, które swemi prowokacjami i sabotowaniem nabożeństw katolickich doprowadziły do pozbawienia katolickiej ludności jednego z najpiękniejszych nabożeństw.

Ferje świąteczne w wojsku.

W związku z nadchodzącemi świętami Bożego Narodzenia i Nowym Rokiem, Min. spraw wojsk. zarządziło dwuokresowe urlopy dla oficerów i szeregowych. Pierwszy okres urlopowy rozpoczyna się 22 b. m. i trwa do 27 grudnia włącznie, zaś drugi od 29 grudnia do 3 stycznia włącznie. W dni te urlopowe wliczone zostały również i dni jazdy. Niezależnie od urlopu w dniach 24, 25 i 26 grudnia, oraz w dniu 1 stycznia urzędowania niema. Według rozkazu ministra, ilość urlopowanych nie może przekraczać 50 proc. oficerów i 10 proc. szeregowych. Bilety kredytowane przysługują wojskowym w ramach przepisowych.

Jeszcze o „Schlaraffji“.

W sprawie „Schlaraffji“ otrzymujemy następujące wyjaśnienie:

„Szlaraffia“ jest związkiem niemieckim i ma za cel krzewienie humoru i towarzyskiego życia; jest to związek (o ile pozostał wierny swoim dawnym hasłom) zupełnie apolityczny. Humor ich to humor Demokritosa; starają się być dowcipni i niezjadliwi. Za czasów austrjackich mogli do tego

Związku należeć i oficerowie aktywni, bez zasięgania pozwolenia władz, które pozapolityczność tego Związku uznały.

Członkowie tego stowarzyszenia dzielą się na trzy kategorje: 1) rycerze (Ritter), 2) giermkowie (Knappen) i wprowadzeni goście (Pilger). Przy wejściu na salę każdy składa przed wypchanym puhaczem (godło mądrości) głęboki ukłon. Tygodniowe zebrania są połączone z szeregiem formalności, po których jeden „rycerz“ wyzywa drugiego na „szermierkę“ słowną. Rycerze i giermkowie przywdziewają papierowe czapki błazeńskie. Jako odznakę noszą w butonierce wetkniętą szpilkę z białą główką. Przy pozdrawianiu i pożegnaniu mówią do siebie, zamiast „Dzień dobry“ lub „Do widzenia“, tylko słowo „Lulu“.

O ile to stowarzyszenie pozostało jako takie swoim pierwotnym hasłom wierne i jeżeli ono jako takie jest zarejestrowane u polskich władz i przedłożyło swoje statuty, nie byłoby w ich zebraniach nic zdrożnego. Nie jest to też żaden związek o podłożu wolnomularskiem.

Jeżeli oficer, w którego domu odbywały się zebrania „szlaraffji“ nie zawiadomił o nich swoich władz przełożonych, w takim razie należałoby mu to wytknąć, a to tem bardziej, że tyle tajnych stowarzyszeń znajduje się u nas, które działają na szkodę Państwa.

Jan Kozicki, kpt. rez. W. P.

Kraków, 15 grudnia.

POŚWIĘCENIE NOWEGO KOŚCIOŁA NA PRĄDNIKU CZERWONYM. W niedzielę 16 b. m. o godz. 9 rano odbędzie się uroczyste poświęcenie kościoła parafjalnego na Prądniku Czerwonym. Aktu poświęcenia dokona Książę Biskup Sapieha.

45-LECIE TOW. BRAT. POMOCY STUDENTÓW AKAD. SZTUK PIĘKNYCH. W niedzielę 16 b. m. o godz. 11 przed południem odbędzie się w nowym lokalu Bratniej Pomocy w Akademji Sztuk Pięknych w Krakowie uroczystość 45-tej rocznicy założenia Bratniej Pomocy. Na uroczystość tę zaprasza Zarząd Tow. wszystkich byłych członków uczniów Akademji, oraz sympatyków.

ZMIANY NA KIEROWNICZYCH STANOWISKACH WETERYNARYJNYCH. Jak się dowiadujemy, naczelnik wydziału weterynarji województwa krakowskiego, Dr Lang, obejmuje w najbliższym czasie kierownictwo departamentu weterynarji przy Ministerstwie rolnictwa i dóbr państwowych w miejsce ustępującego Dr Dalkiewicza. Na naczelnika wydziału weterynarji w województwie krakowskiem ma być powołany Dr Ponicki, b. szef departamentu weterynarji w województwie lwowskiem.

OSOBISTE. Wczoraj otrzymał na Uniw. Jag. stopień doktora praw p. Karol Winiarz, kierownik administracji klinik uniwersyteckich.

ZANIEDBANIE DRUKARŃ CO DO WYSYŁKI PISM PROKURATURZE. W sądzie pow. karnym przed naczelnikiem Murdzeńskim toczyła się wczoraj rozprawa przeciw drukarniom: „Il. Kurjera Codziennego“, „Nowej Reformy“, „Nowego Dziennika“, „Naprzodu“ i „Gońca“, oskarżonym o spóźnione nadsyłanie obowiązkowych egzemplarzy dzienników do cenzury prokuratora. Powyższe drukarnie, prócz „Naprzodu“, zasądzone zostały każda na 200 tysięcy marek. Sprawę „Naprzodu“ odroczono.

NA WCZORAJSZYM TARGU płacono za litr mleka zbieranego 100—120 tys., niezbieranego 140—150, śmietany słodkiej 180—200, kwaśnej 240—250. 1 kg. masła 2,400—2,600, sera 650—700, jaja 70—85 za sztukę; drób: kura 1.700—2.200, kaczka 1.800—2.500, gęś 3.500—5000, indyk 5000 do 7000, indyczka 4000—6000; zające sprzedawano po 2.500—3000 tysięcy; ryby: 1 kg. karpia 2.200—2.300, szczupaka 1.600 tysięcy.

WYPADEK KOLEJOWY. Wczoraj rano zdarzył się na krakowskim dworcu osobowym nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł Józef Szeląg, robotnik. Dostał się on pod koła wagonu, które oderwały mu prawą nogę. Lekarz Pogotowia przewiózł nieszczęśliwego na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

WSKUTEK NIEOSTROŻNEGO OBCHODZENIA SIĘ Z BRONIĄ otrzymał postrzał w klatkę piersiową robotnik kolejowy, Linczowski. Nieszczęśliwy w dziesięć minut po wypadku skonał.

Zawiadomienia i komunikaty.

ODCZYT O POTRZEBIE UTRZYMANIA SZKOŁY WYDZIAŁOWEJ wygłosi p. A. Syc w sali Rady powiat. (Pijarska 1) w niedzielę dnia 16 b. m. o godz. 2 po poł. W dyskusji zabiorą głos rodzice, których liczny udział jest pożądany.

ZBIÓRKA NA PRACĘ OŚWIATOWĄ WŚRÓD MŁODZIEŻY RĘKODZIELNICZEJ, urządzona w dniu 8 b. m. przez VI Koło T. S. L., przyniosła 45,371.001 mk. Zarząd Koła dziękuje wszystkim paniom, biorącym udział w zbiórce i ofiarodawcom za łaskawe datki.

ZE ZWIĄZKU TARNOWIAKÓW. Walne zgromadzenie Związku Tarnowiaków odbędzie się we wtorek 18 b. m. o godz. 7 wieczorem w domu przy ul. Garbarskiej l. 11 (siedziba Tow. weteranów).

Wiadomości kościelne.

MUZYKA KOŚCIELNA. W niedzielę dnia 16 b. m. w kościele św. Piotra podczas sumy o godz. 10.30 chór gimnazjum państw. żeńsk. pod kier. p. Matusikównej, wykona mszę Concona. Przy organach p. Mikstein. — O godz. 12 p. M. Dolężanka i prof. St. Bursa wykonają pieśni i duety religijne organy L. Bursa.

CEGIEŁKI WAWELSKIE.

Dalsze cegiełki wawelskie ufundowali: 6051 pamięci Heleny Perksowej; 6052 ku czci Józefa Dołęgi Chodakowskiego — żona; 6053 pamięci Bronisława Lessera — żona; 6054 pamięci Bronisława Lessera — córki; 6055 pamięci rodziców Felicjana i Róży Dzierżyńskich, oraz Maur. i Sabiny Majewskich — Janostwo Dzierżyńscy z Warszawy; 6056 czcigodnemu szefowi Dr Alojzemu Brazonowi — referenci krak. prokuratury — wpłacając po 50 złp. Poza tem na ogólne cele odbudowy Wawelu złożyli: Teodor Stypuła z Tarnowa 1 miljon mk.; Marja Świeżyńska Hancewicz 1 milj. mk.; klasa 6 D. szk. żeńsk. w Tarnowie ku czci Marji Nowakówny 500.000 mk.; 6 pułk saperów z Przemyśla 4,350.000 mk.; pracownicy P. K. K. P. w Bielsku 5 miljonów marek.

Ruch chrześcijańsko-demokratyczny.

ZEBRANIE CHRZEŚĆ. DEMOKRACJI na Nowej Wsi urządza IX Koło Ch. D. w niedzielę dnia 16 b. m. o godz 5 po poł. w sali Domu Sodalicji Marjańskiej. Referuje o położeniu politycznem w kraju i naprawie skarbu poseł Jan Puchalka.

ZEBRANIE CHRZEŚĆ DEMOKRACJI na Kazimierzu urządza VIII Koło Ch. D. (Kazimierz Stradom) w niedzielę dnia 16 b. m. o godz. 5 po południu w sali Domu parafjalnego u Bożego Ciała. Referuje pos. H. Mianowski.

Odpowiedzi Redakcji.

Przew. Ks. W. P. w Strzem. Sprawozdanie z wiecu w Dąbrowie Górn. otrzymaliśmy już skądinąd wcześniej. Poszło w Nrze z 13 grudnia.

Z teatrów.

„CAREWICZ ALEKSY“ (dzisiaj premiera) wystawiony w teatrze im. Słowackiego w znakomitej inscenizacji i reżyserji p. Wysockiej. Pp. Kosmowska, Klońska, Buczyńska, oraz p. Bracki (Piotr W.) znaleźli w tej premierze popisowe role. W krekacji tytułowej debiutuje na scenie polskiej p. Rodziewicz, który po wyjeździe z ojczyzny był wybitną siłą scen rosyjskich. P. Andrzej Pronaszko przygotował premierze wspaniałe, stylowe dekoracje. Kasa teatru sprzedaje bilety także i na dalsze przedstawienia „Carewicza Aleksego“.

Z TEATRU „OPERETKA“ PRZY UL. RAJSKIEJ. Zrzeszenie artystów objęło z dniem dzisiejszym teatr przy ulicy Rajskiej i rozpoczyna dziś przedstawienia. Repertuar zapowiada się nader interesująco. Kierownictwo wybrało najbardziej atrakcyjne operetki, stale gorąco oklaskiwane. Odtąd początek przedstawień popołudniowych punktualniej o godz. 4 po poł., wieczornych o 8 wieczorem. Dziś, w sobotę „Królowa Montmartre“, jutro, w niedzielę, po południu „Palestrant“ po cenach zniżonych, wieczorem „Królowa Montmartre“, w poniedziałek „Ostatni walc“.

Z „BAGATELI“ komunikują: Satyryczna groteskowa „bajka“ znakomitego włoskiego autora Pirandella „Mężczyzna, zwierzę i cnota“ powtórzona będzie: w sobotę 15, niedzielę 16 i poniedziałek 17 b. m. W sobotę o godz. 4 popoł. atrakcyjny „Wędrowny teatr“ Schidtbena po cenach zniżonych. W głównych rolach pp.: Kozłowska, Grabowska, Modzelewska M., Skalska, Sosnowski, Brzeski, Szubert i Wesołowski.

Brzeski, Szubbert i Wesołowski. W niedzielę o godz. 4 po poł. po cenach zniżonych „Dzwonek alarmowy“ Hennekina i Coolusa, z pp.: Grabowską, Horecką, Ordyńską, Noskowskim, Brzeskim, Winklerem i Cybulskim w głównych rolach.

W niedzielę o godz 12 w południe koncert orkiestry 6 pułku artylerji polowej pod kierunkiem p. Słobodziana, ze współudziałem p. Grodzickiej i prof. D. Mazurkiewicza.

KONCERT SYMFONICZNY. Staraniem 5 P. A. C. odbędzie się w dniu 16 b. m. „Poranek symfoniczny“ o godz. 11 w sali Kasyna oficerskiego przy ul. Zyblikiewicza 1.

Repertuar teatru im. J. Słowackiego.

Sobota: (Nowość) „Carewicz Aleksy“ Dymitra Mereżkowskiego.

Niedziela: Po południu „Złoty wiek rycerstwa“, wieczorem „Carewicz Aleksy“.

Repertuar Opery i Operetki.

Sobota: „Królowa Monmartre“.

Niedziela: Po południu „Palestrant“, wieczorem „Królowa Monmartre“.

Poniedziałek: „Ostatni walc“.

Repertuar „Bagateli“.

Sobota: Po południu „Wędrowny teatr“, wieczorem „Mężczyzna, zwierzę i cnota“.

Repertuar koncertowy.

Czwartek 20 b. m.: Feliks Eyle, skrzypek-wirtuoz.

Środa 26 b. m.: IX Symfonja Beethovena.

Repertuar kinoteatrów.

UCIECHA: „Złota Gejsza“ G. Okońskiego i L. Czernego. Wielka operetka baletowa w 5-ciu aktach.

WANDA: „Miłosne przygody wielkiego świata“. W głównej roli L. Eibenscic.

PROMIEŃ: Zakończenie „Parisette — „Tajemnica Hr. Da Costabella“. Powieść filmowa w 6 aktach; w głównej roli Sandra Milowanoff i Biscot.

ZACHĘTA: „Indyjska Tancerka“. Dramat egzotyczny miłosny w 6 aktach. W głównej roli Marja Czatczewa.

REDUTA: „Hrabia szoferem“. Sensacyjny film awanturniczy włoski.

Ostatnie wiadomości.

Dodatki do uposażeń grudniowych.

W dniu 15 grudnia b. r. według okólnika min. skarbu zostanie wypłacony oficerom i równorzędnym, chorążym i szeregowym zawodowym i cywilnym funkcjonarjuszom państwowym **dodatek do uposażenia b. m. w wysokości 54 proc. uposażenia służbowego**, względnie wynagrodzenia umownego przyznanego na dzień 1 grudnia. Dodatek ten stosowany jest z uwagi na stwierdzony przez główny Urząd statystyczny wzrostu kosztów utrzymania w drugiej połowie miesiąca listopada. **Żołd i wszelkie należności szeregowych** niezawodowych, podwyższony będzie dopiero od dnia 24-go grudnia **o 54 procent.** Pracownicy kontraktowi, pobierający wynagrodzenie z dołu, otrzymają dodatek ten równocześnie z wynagrodzeniem za miesiąc grudzień.

DELIMITACJA GRANICY POLSKO SOWIECKIEJ NA UKOŃCZENIU.

Warszawa. (PAT.). W dniu 5 grudnia rozpoczęły się w Mińsku obrady zjazdu polskiej i sowieckiej komisji dla delegatów oddziału technicznego komisji granicznej na wschodzie dla zatwierdzenia dotychczasowych wyników prac komisji. **Prace techniczne są już na ukończeniu.** W chwili rozpoczęcia zjazdu pomiary graniczne nie były wykonane jeszcze na przestrzeni 5 km. Prace oddziału fotogrametrycznego są już również na ukończeniu jak i kontrola słupów granicznych wzdłuż całej granicy.

Warszawa. (PAT.). Wczoraj przybył do Warszawy przewodniczący górnośląskiego trybunału rozjemczego, profesor George Kaeckenbeck. Wizyta jego ma charakter nieoficjalny.

ODBUDOWA KRAJU.

Warszawa. (PAT) Sejmowa komisja odbudowy kraju wysłuchała onegdaj referatu posła Posackiego w sprawie projektu ustawy o odbudowie kraju. Uchwalono projekt ustawy w drugiem i trzeciem czytaniu w brzmieniu rządowem bez zmian, z wyjątkiem artykułu 15, który skreślono. Artykuł ten dotyczył technicznej pomocy państwa przy wznoszeniu budowli, kanalizacji i t. d.

Wydatki bez pokrycia.

Warszawa. (AW.). Min. Kucharski wystosował do marszałka senatu Rataja pismo z przypomnieniem, że sejm powziął kilka uchwał większych wydatków, niemających pokrycia, m. in. minister Kucharski wskazał na podwyższenie poborów poselskich, podniesionych do trzeciej kategorji. Sprawa będzie rozpatrywana w komisji budżetowej.

ECHA DEMONSRACJI POLICJANTÓW PARYSKICH.

Paryż. (PAT.). W odpowiedzi na interpelację w sprawie ostatnich zajść w czasie manifestacji funkcjonarjuszy policji minister spraw wewnętrznych występował w obronie władz policyjnych i zażądał odrzucenia interpelacji, stawiając to jako kwestję zaufania. Izba uchwaliła odrzucenie interpelacji 486 głosami przeciwko 83.

PODZIĘKOWANIE JAPONJI.

Tokio. (PAT.). Parlament japoński zebrał się na nadzwyczajną sesję głównie celem uchwalenia kredytów na odbudowę w związku z trzęsieniem ziemi. Obie izby parlamentu uchwaliły adres z podziękowaniem dla wszystkich krajów za okazanie Japonji uczuć sympatji z powodu klęski jaka kraj ten nawiedziła.

Pod skrzydła Ligi Narodów.

Warszawa. (Telef. wł.). Działacze rozwiązanego „Deutschthumsbundu“ z inicjatywy posła niemieckiego Graebego, który został swego czasu mianowany przez min. pruskiego pułkownikiem „Reichswehry“, jakkolwiek był już obywatelem polskim, zwracają się do Ligi Narodów ze skargą na projekt ustawy o parcelacji i osadnictwie, twierdząc, że zwraca się ona przeciwko Niemcom.

Zurych. (PAT) Szwajcarski Bankverein notował wczoraj nieoficjalnie Warszawę 0.0001 i pół do 0.0002.

WYKAZ GIEŁDY W KRAKOWIE.

z dnia 14 grudnia 1923 r. L 25 4

Akcje bankowe:	[illegible]		
	ofiarow.	żądane	transakc.
Polsk. Bank Przemysł. I-VIII.	475	525	520
Bank Hipoteczny I—VIII. .	1050	1200	1100
„ Małopolski . . .	1200	1400	1400
Ziemski Bank Kredyt. I—IX.	225	275	260
Powszech. Bank Kredyt. I—V.	70	105	—95
Akc. Bank Związkowy I—IX.			
Bank Komercjalny I—IV. .	150	210	200
„ Handl. w Warsz. I—X			
„ Związku S. Zarob. I-XI	4000	4500	
„ Ziem. dla Kres. Łańcut.			
Akcje Tow handlowych			
Pols. Tow. handl. „PTH.“ I—V.	500	550	580
Handlowa S-ka akc. „Impex“	20	24	23,
„Pharma“ (Mag. B Jawornicki)	475	525	500
„Polski Glob“ Tow. trans. handl..	6[illegible]	80	—70
C Hartwig, Dom. eks.-hndl. Poz.	—		
Zegluga Polska I—III. . .	90	110	160
Akcje Tow. przemysł.			
Zieleniewski I—V. . . .	21500	23000	23000
H. Cegielski, fabr. masz. Poznań.	975	1025	1000
Warsz. Ska Bud. Parowozów.	475	525	515
„Automotor“, fabr. samochodów.	325	375	350
Zakł. mech. „Ursus“ Warsz. I.			
„Potęga“ Tow. p. fabr. huty żel.	8500	9500	
„Trzebinia“ fabr. masz. roln‘	825	875	850
Zakłady amunicyjne „Pocisk“.	475	525	510
Huta żelazna, Kraków. . .			
„Górka“ fabryka cementu I-III.	21000	[illegible]2000	21750
Sierszańskie Zakł. Górn..I-IV.	13500	14500	14200
„Tepege“ Tow. dla przedś. gór.	5250	5750	5600
Polska Nafta I—III . .	4[illegible]0	510	500
„Pokucie“ Naftowa Spółka I .	550	600	600
„Olkos“ I—IV. . . .	5250	5750	
„Strug“ Przemysł Drzewny .	900	1100	
Syndykat Koszyk. Kraków I-II.	175	225	200
Fabr. przetw. tłuszcz. Trzebini	4500	5000	4700
„Agrochemia“ Fabr. szt. naw. I-IV.	1000	1200	
„Teropol“ Fab. papy dach. itd. I.	175	225	220
„Krakus“ Zjedn. fabr. wysk.	825	900	900
Fabr. i Rafin. cukr. w Chodor.	6000	6500	6300
A. Piaseck, Fabryk. czekol. I.	2500	3000	2800
Fabr. porcelany w Ćmielowie	1300	1600	1500
Ska Akc. Elektr. Okr. Siersza	275	325	305
Fabr. papieru W. Niemojowski	575	625	600
Fabr. kapel. w Myślenicach I-II	250	300	

Wiadomości gospodarcze.

Jeszcze o naprawie skarbu.

Staraniem Krakowskiego Koła inteligencji polskiej odbył się 8 b. m. w Collegium Novum w sali Kopernika odczyt posła Byrki „O zasadach uzdrowienia skarbu Państwa“. Na wstępie prelegent przedstawił ściśle i rzeczowo obecne nasze położenie gospodarcze, rozpatrując szczegółowo główne źródła deficytu państwowego, a mianowicie: kolej, wojsko i administracja, podając zarazem cyfry, w jakim stosunku każda z tych gałęzi życia państwowego przyczynia się do ogólnego deficytu państwa. Następnie omawiając sposoby naprawy skarbu państwa, polemizował ze zwolennikami naprawy skarbu na wzór Austrji, a to po pierwsze dlatego, że na analogiczne załatwienie tej kwestji nie pozwala nasz honor, jako wielkiego państwa, po drugie nie zachodzą te warunki, które skłoniły Ligę narodów do interwencji na rzecz Austrji. Natomiast radą w naszem położeniu jest zwrot do nowej stałej waluty, emitowanej przez prywatny Bank emisyjny, w którym państwo byłoby udziałowcem do wysokości 50% kapitału zakładowego. Resztę pokryłoby społeczeństwo. Marka natomiast kursowałaby jako moneta zdawkowa lub została zdeponowana w Banku emisyjnym jako dług państwa. Prace przygotowawcze wymagają około 3—4 miesięcy czasu i współdziałania wszystkich sfer bez względu na zapatrywania lub przynależność partyjną. Wkońcu prelegent zachęcał by pod względem tej właśnie współpracy wzorować się na Austrji, gdzie wobec zagadnień naprawy skarbu cichły walki partyjne.

BUDOWA NOWYCH LINIJ KOLEJOWYCH.

W roku 1924 plan inwestycyjny min. kolei przewiduje prowadzenie robót koło budowy względnie wykończenia następujących linij kolejowych

1) Łódź (Zgierz) — Kutno. Dalsze prowadzenie robót celem otwarcia ruchu.

2) Kutno—Płock. Dalszy ciąg budowy linji Łódź—Kutno. Wykończenie, celem otwarcia ruchu, wszelkich prac na odcinku Kutno—Radziwie.

3) Nasielsk—Sierpc. Dalszy ciąg budowy linji.

4) Kutno—Strzałków. Linja oddana do użytku w roku 1921. W roku przyszłym prowadzone będą roboty uzupełniające, niezbędne, dla należytego prowadzenia ruchu.

5) Chorzów—Szarlej. Wykończenie linji celem otwarcia ruchu. Budowa tej linji ma na celu obejście znajdującego się na terenie przyznanym Niemcom węzła Bytomskiego i uzyskanie w ten sposób połączenia między północną a południową częścią Śląska.

6) Makoszowy—Mizerów. Budowa linji długości trzech kilometrów.

7) Kochłowice—N. Hajduki. Dalsza budowa linji, mającej zadanie skierowania ruchu z południa na północ z ominięciem Katowic.

8) Pawłowice—Chybie. Wykończenie linji, mającej zadanie bzpośredniego połączenia kolei górnośląskich z kolejami małopolskiemi.

ZDEMENTOWANIE WERSJI O PRZESTĘPLOWANIU BANKNOTÓW.

Doszło do wiadomości Polskiej Krajowej Kasy pożyczkowej, że ludzie złej woli rozsiewają pogłoski o mającem jakoby nastąpić przestemplowaniu banknotów markowych drobnych odcinków na wielomiljonowe. Pogłoski te wywołały sztuczne zapotrzebowanie baknotów 1, 5, 10 i 20-markowych, za które płacą obecnie setki, a nawet tysiące marek. Chcąc przerwać tę niezdrową spekulację, P. K. K. P. niniejszem zawiadamia, że żadnego przestemplowania wydanych banknotów na inne nie będzie.

Lwów. (PAT.). Giełda zbożowa: Pszenica 12800, żyto małopolskie 8200, jęczmień browarniany 8200—8400, owies małopolski 7400—7600, hasola biała 26000—28000, hreczka 10000—10200 groch 24000—26000, mąka pszenna 40% („0“) 2500, mąka pszenna 55% („1“) 20000, mąka pszenna 70% („4“) 15000, mąka żytnia 60% („0“) 17500, mąka żytnia 70% („1“) 15500, otręby pszenne (netto bez worka) 4500, otręby żytnie (netto bez worka) 4300. Przy ożywionym ruchu ogólny obrót około 100 ton. Transakcje w pszenicy, życie, jęczmieniu browarnianym, grochu, fasoli i hreczce. Na ogół podaż obfitsza, szczególniej w żytach przy słabym popycie. Tendencja nieco zniżkowa. Usposobienie spokojne.

DALSZA ZWYŻKA DOLARA NA GIEŁDZIE KRAKOWSKIEJ.

Dolar, zwyżkując w dalszym ciągu, pociągnął za sobą papiery arbitrażowe, które w dniu wczorajszym wykazały dużą zwyżkę. To pociągnęło i inne papiery, robiąc mocniejsze usposobienie do efektów. Największą zwyżkę, procentowo biorąc, wykazał Piasecki, bo około 40% w porównaniu z kursem przedwczorajszym. Na pogiełdziu kursa dosyć mocne, zwłaszcza Jaworzno i Gazy. Na ultimo transakcje drobne i nieliczne.

Waluty (cyfry w tysiącach): dolar 5250—5300, Nowy Jork 5175—5250, Londyn 22.750, Zurych 900—940, Paryż 279—280, Praga 150—156, Wiedeń 74—74 1/4, Medjolan 225.

Pogiełdzie (cyfry w tysiącach): Gazy 38.500, Jaworzno drobne 36.000—36.500, grube 33.500, ult. 47.000, Chybie 9.200—9.500, Nafta Krosno 3.300—4.300, Len 2000—2.150, Nitrat 450, Lokomotywy 875—900, Azot 750—775, Węglówka 45—55, Gloria 200. — Usposobienie mocniejsze.

Warszawa. (PAT) Waluty (ceny w tysiącach) Dolary Stanów Zjednoczonych 4.500, sprzedaż 4.545, kupno 4.455; frank złoty w kupnie 872.500, Miljonówka 36—33—34.500, bony złote 617.500—620—625; pożyczka złota 7.500—7.650—7.400.

Czeki: Holandja 1.720; Londyn 19.750—19.600, sprzedaż 19.800, kupno 19.400; Nowy Jork 4.500, sprzedaż 4.545, kupno 4.455; Paryż 239.500, sprzedaż 241.500, kupno 237.500; Szwajcarja sprzedaż 793, kupno 777; Wiedeń 63.35, sprzedaż 64, kupno 62 3/4; Włochy 196.

Zurych. (PAT) Zamknięcie giełdy: Berlin —, Holandja 219 1/8, Nowy Jork 573 3/4, Londyn 25.08, Paryż 30.55, Medjolan 24.92, Praga 16 3/4, Budapeszt 003.03 1/4, Bukareszt —, Belgrad 6.50, Sofja 3.90, Warszawa —, Wiedeń 00080 3/4, austr. korona stemplowana —.

NADESŁANE

Nowe wydawnictwa.

W pierwszej połowie stycznia 1924 r. ukażą się nakładem Sekretarjatu Katolickich Stowarzyszeń w Krakowie (Potockiego l. 11) następujące książki: ks. prof. Jana PIWOWARCZYKA: „Socjalizm i Chrześcijaństwo“, posła Jana PUCHAŁKI: „Związki zawodowe“. Cena książek wynosić będzie przypuszczalnie 600.000 za egz. Przesyłać pieniądze na powyższe wydawnictwa można przez P. K. O. nr. konta 141.584. (1534)

O stosunku Kościoła do państwa w Polsce.

Ta kardynalna zasada została jednak w tej nowej kodyfikacji wadliwie i niedostatecznie przeprowadzona. Pomimo tego bowiem, że małżeństwo pomiędzy osobami wyznającemi religję rzymsko-katolicką mogło być według art. 2 zawarte tylko w obliczu Kościoła podług jego przepisów i z dopełnieniem uroczystości religijnych, a według artykułu 3, przypadki nieważności objęte były prawem kanonicznem i na zasadzie tegoż w prawie małżeńskiem z r. 1836 wymienione, redaktorowie rzeczonego prawa, atoli opierając się na błędnem zapatrywaniu, że prawo kanoniczne było w ówczesnym jego stanie co do licznych postanowień sporne i nieokreślone, że zatem bez sprowadzenia zamieszania w nowej ustawie małżeńskiej, reprodukowanem i do takowej bez zmiany włączonem być nie mogło, wtłoczyli takowe do przepisów cywilnych, przez siebie ułożonych, które rzekomo niedostateczne prawidła kanoniczne miały uzupełnić, a nawet nieraz dowolnie sprostować. Wskutek tego w ustawie małżeńskiej z 1836 roku, nawet niektóre kanoniczne przeszkody ważności zostały w niej niedokładnie i błędnie określone, toteż brak jej sankcji ze strony Stolicy Apostolskiej.

Zarzut połowiczności usprawiedliwiała również przyjęta w niej instytucja prokuratorów królewskich, jako organów, które mają za zadanie czuwać nad wykonaniem prawa nad interesem fiskusa i utrzymaniem dobrych obyczajów i stosownie do tego są obowiązani zaskarżać z urzędu przed trybunałami kościelnymi nieważność małżeństw, zawartych pomimo pewnych przeszkód, juris publici w ustawie wymienionych. Jest to nieuzasadniona ingerencja organów rządowych do procedury sądów kościelnych wobec tego, że w artykule 77 przekazano im niezawiśle od sądów cywilnych wyłączne orzecznictwo co do właściwych spraw małżeńskich. Do sądów cywilnych zaś należeć miało w myśl powyższego artykułu 77 oznaczenie skutków cywilnych na zasadzie uznanego stanu rzeczy przez sądy duchowne bez sprawdzania na nowo odnośnych faktów. Wszak procedura kanoniczna, która miała być przestrzeganą w sądach duchownych małżeńskich według artykułu 84 powyższej ustawy, była równie ściśle, jak prawo materjalne określoną; opierała się bowiem głównie, zarówno jak tytuł XX ks. IV w nowym kodeksie prawa kanonicznego, traktujący w kanonach 1960—1992 o procedurze w sprawach małżeńskich (de causis matrimonialibus) na słynnej konstytucji papieża Benedykta XIV „Dei miseratione" jednego z najznakomitszych kanonistów, którzy zasiadali na Stolicy Apostolskiej.

ROZDZIAŁ VI.

STOSUNKI KOŚCIELNO-POLITYCZNE W BYŁEJ AUSTRJI Z UWZGLĘDNIENIEM KONKORDATU Z R. 1855.

Już odkąd Galicja po po pierwszym rozbiorze stała się częścią składową Austrji w końcu panowania Marji Teresy, doktryny febroniańskie i racjonalistyczne zmierzały do wprowadzenia w austrjackich krajach państwowego absolutyzmu w sferze stosunków kościelnych, co wywołało niedługo potem za panowania Józefa II. zupełny przewrót w kierunku daleko sięgającego ograniczenia jurysdykcji Kościoła w sprawach kościelnych, a nawet do zupełnego zaprzeczenia jego kompetencji w sprawach małżeńskich, patronatowych i t. p. A mianowicie już za Marji Teresy wbrew prawidłom kanonicznym w patencie i rozporządzeniu cesarskiem małżeństwa i zaręczyny zawarte przez małoletnich bez zezwolenia ich ustawowych zastępców, jak również zaręczyny i małżeństwa zawarte przez oficerów bez wiedzy przełożonych, zostały uznane jako nieważne, a patent małżeński Józefa II. z r. 1783 obejmuje prawo małżeńskie, które pro foro civili należeć miało w całym zakresie, jak również sądownictwo do władz i sądów państwowych; jurysdykcja zaś sądów duchownych w sprawach cywilnych i karnych kleru została zniesioną. Tak np. privilegium fori, czyli przywilej sądownictwa kościelnego dla spraw kleru utracił prawie zupełnie w ustawodawstwie austrjackiem swoje dawne wielkie znaczenie. Wyż wzmiankowany patent małżeński Józefa II. z roku 1783 określając małżeństwo, jako kontrakt cywilny, wyjął je całkowicie z pod mocy obowiązującej prawa kanonicznego małżeńskiego pro foro civili odłączając formalnie ową umowę cywilną małżeńską od sakramentu, który rzekomo należeć miał nadal do kompetencji Kościoła. Zamiast kościelnego prawa małżeńskiego, które dla zakresu państwowego całkowicie i formalnie zniósł, wprowadził ów patent, państwowe prawo małżeńskie, które atoli nie opierało się na nowym systemie prawa, lecz tylko w dotychczasowym kanonicznym systemie małżeńskim, który na ogół został recypowany we formie prawa państwowego, wykazuje znaczne wyłomy i różnice co do poszczególnych przeszkód i innych instytucji małżeńskich.

Na zasadach józefińskiego patentu małżeńskiego opierał się kodeks józefiński z r. 1786 i tzw. zachodnio-galicyjska księga ustaw cywilnych z r. 1797, jak również z pewnemi modyfikacjami jeszcze obecnie obowiązująca w Małopolsce powszechna księga ustaw cywilnych z dn. 1 czerwca 1811 r. Uwagi godnem jest ukształtowanie się stosunków kościelnych i wyznaniowych w Austrji na podstawie patentów józefińskich. Z jednej strony bowiem religja katolicka uznaną została nominalnie jako religja panująca, z drugiej zaś strony pod pływem doktryn febroniańskich i absolutyzmu państwowego Kościół katolicki poddany został w zupełności, jako instytucja państwowa władzy rządowej z pozbawieniem go wszelkiej wolności i samodzielności, a duchowieństwo miało służyć jako organ państwowy do urzeczywistnienia celów państwa, pojętych w duchu rzeczonych doktryn. Natomiast w przeciwstawieniu do upaństwowionej religji katolickiej, protestantom reformowanym i nieunitom na podstawie patentu tolerancyjnego Józefa II. w r. 1781 nadaną została zupełna wolność wykonywania praktyk religijnych i prawa obywatelskie.

Prof. Józef Brzeziński.

WIEDEŃSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

Wiedeń IX. obwód Koling. 6.

42-gi rachunek obrotu za czas od 1-go stycznia do 31-go grudnia 1922 r.

(W koronach austr.)

Rozchód			Przychód		
Zapłaty szkód	142,603.985	39	Pozostałość zysku	817.'0	46
Koszta	1.120,994 151	09	Przeniesienie funduszu zeszłego roku . . .	67,535.937	92
Inne wydatki	315,357.827	47	Rezerwa szkód	12,199.457	—
Rezerwa szkód	83.771.386	—	Pobrane premje	1.340,821.340	45
Stan funduszu przy końcu roku rachunk. . . .	511,380 864	35	Odsetki	12,540.295	98
Nakład kapitału akcyjnego	85,000.000		Inne przychody	926,766.493	31
Nadwyżka	186.572.910	91	Nieruchomości	36,000.000	—
Razem .	2.446,681.125	12	Razem .	2.446,681.125	12

Bilans w dniu 31-go grudnia 1922 r.

Stan czynny.			Stan bierny.		
Kasa	101,558.609	90	Kapitał akcyjny	90,000.000	—
Wkładki	217,803.429	49	Rezerwa premji	424,125.227	75
Nieruchomości	88,313.000	-	Rezerwa szkód	83,771.386	—
Papiery wartościowe	115,009.141	64	Inne rezerwy	84,255.386	60
Hipoteki	2,972.49	50	Rezerwa premji na pokrycie kontrakt. pretensji emer .	3,0 0.000	—
Saldą reasekuracji	172,141.429	25	Saldą reasekuracji	1.019,932.156	24
Zaległości agentów i wkładki filji	1 318,836.859	36	Różni wierzyciele	130,398. 05	80
Majątek instytutu emerytalnego	19,382.956	10	Instytucja emerytalna urzędników	10,382.956	10
Różni dłużnicy	5,603.440	16	Niepodjęte dywidendy	182 482	—
			Nadwyżka	186,572 910	91
Razem . . .	2.032,621.461	40	Razem .	2.032,621.361	40

Bilans specjalny dla Polski Reprezentacji w Białej za r. 1922.

Rozchody	Mkp		Przychody	Mkp	
Zapłacone szkody	26.864.58	01	Rezerwa premji z roku 1921	3.613.032	30
mniej reasekuracja	22.028.960	51	rezerwa szkód z r. 1921	157.914	–
zostaje	4.835.625	50	dochody premijne mniej storna	82.426.777	06
niezałatwione szkody za r. 1922	311.000	—	mniej reasekuracja	60.501.254	36
mniej reasekuracja	288 020	—	zostaje	21.925·522	70
pozostaje	22,980	—	koszta administracyjne i należytości policowe . .	32.406.241	66
prowizje	9.702 045	07	należytości za straż ogniową	1.531.989	84
należytości ubezpieczeniowe	299.819	21	należytość ubezpieczeniowa	3.569 626	57
podatki	5.521·068	46	pobrane odsetki	1.428 747	91
danina	836 839	90	pobrane prowizje	15.125.313	59
należytości nadzoru państwowego	65.623	73			
koszta administracyje	15.215.759	23			
50% rezerwa premijna	41.213.388	53			
mniej reasekuracja	30.250.627	18			
zostaje	10.962.761	35			
należytości straży ogniowej	15.319.959	84			
rezerwa należytości ubezpiecz. mających w r. 1923 być wypłacone	3.569.626	57			
zarezerwowane dla podatku zarobkowego, obrotowego i zyskowego	5.000.000	—			
zysk	22.694 249	71			
razem . . .	79.758.388	57	razem . .	79.758.385	57

Wydawca: za „Głos Narodu" Spółka Wydawnicza z ogran. odpowiedz. K. Hojeksa. — Redaktor naczelny i odpow. Jan Matyasik
Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Romana Ferka.